

Sygn. akt I ACa 1535/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Depczyński (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Miastkowska

SSA Dariusz Limiera

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M. (1) i K. M. (1)**

przeciwko (...) **SA z siedzibą w Ł.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda K. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 sierpnia 2015 r. sygn. akt I C 1964/14

I. z mienia zaskarżony wyrok w punktach II. 1. , II. 2. oraz II. 4. w ten tylko sposób, że w punkcie II. 1. w miejsce kwoty 13 . 000 złotych zasądza kwotę 28 . 000 (dwadzieścia osiem tysięcy) złotych a w punkcie II. 4. w miejsce kwoty 648,90 złotych nakazuje pobrać kwotę 1.400 złotych ;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1535/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2015 roku, wydanym w sprawie z powództwa A. M. (1) oraz małoletniego K. M. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego A. M. (1) przeciwko (...) S.A. w Ł. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, Sąd Okręgowy w Łodzi:

I. z powództwa A. M. (1):

- w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz A. M. (1) kwotę 50.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałej części;

- w punkcie 3 zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego;

- w punkcie 4 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi z zasądzonego na rzecz A. M. (1) roszczenia określonego w punkcie I podpunkt 1 wyroku kwotę 1.000 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów opłaty sądowej od oddalonej części powództwa;

- w punkcie 5 nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi od pozwanego kwotę 2.500 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa;

II. z powództwa K. M. (1):

- w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz K. M. (1) kwotę 13.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałej części;

- w punkcie 3 nie obciążył K. M. (1) kosztami procesu od oddalonej części powództwa, w tym kosztami zastępstwa procesowego pozwanego;

- w punkcie 4 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 648,90 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, a z których wynika, że w dniu 19 sierpnia 2012 roku w miejscowości Z., na drodze (...) kierująca pojazdem marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) K. M. (2) nie zachowała należytej ostrożności, zjechała na lewe nieutwardzone pobocze i podczas powrotu na jezdnię utraciła panowanie nad pojazdem w wyniku czego zjechała na prawe pobocze i uderzyła w drzewo, czym spowodowała wypadek drogowy, w wyniku którego małaletnia pasażerka pojazdu A. M. (2) doznała urazu tułowia z uszkodzeniem narządów wewnętrznych i następowym wstrząsem krwotocznym, które to obrażenia skutkowały jej śmiercią. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 4 marca 2013 roku kierująca pojazdem K. M. (2) została uznana za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. skazana na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat trzech.

W dniu zdarzenia między pozwanym ubezpieczycielem (...) S.A. z/s w Ł. a właścicielem pojazdu N. (...) zawarta była ważna umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 10 lipca 2013 roku. Wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 14.000 złotych jako zaliczki na poczet zadośćuczynienia oraz kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez A. M. (1) krzywdę w związku ze śmiercią córki, oraz kwoty 12.000 złotych jako zaliczki na poczet zadośćuczynienia i kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią siostry przez K. M. (1).

Decyzją z dnia 28 sierpnia 2013 roku pozwany wypłacił kwotę 33.919,20 złotych, na którą złożyły się kwota 6.919,20 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę dla powoda A. M. (1) oraz kwota 7.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę dla powoda K. M. (1). Decyzją z dnia 19 września 2013 roku pozwany wypłacił nadto kwotę 5.700 złotych tytułem zwrotu kosztów nagrobka.

W chwili zdarzenia powód A. M. (1) wraz z żoną oraz dziećmi A. M. (2) i K. M. (1) wracali z wesela jednego z członków rodziny. Dzieci były zapięte pasami bezpieczeństwa. Po wypadku wszyscy byli przytomni. Powód A. M. (1) pomógł wysiąść z samochodu synowi, następnie córce. A. M. (2) straciła przytomność, powód reanimował ją. Małaletnia już wtedy nie żyła.

A. M. (2) w chwili zdarzenia miała 14 lat. Od września 2012 roku miała rozpocząć naukę w II klasie gimnazjum. W szkole otrzymywała dobre i bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie. Była uczennicą obowiązkową, kulturalną, taktowną w stosunku do rówieśników, nauczycieli i innych pracowników szkoły. Nie sprawiała żadnych

problemów wychowawczych. Wywiązywała się z powierzonych zadań. Podejmowała działania na rzecz klasy. Współpracowała ze Szkolnym Centrum (...) działając w Klubie (...).

Poszkodowana A. M. (2) była osobą uczuciową, radosną, uzdolnioną. Miała dobre relacje z ojcem. Była uzdolniona plastycznie. Wspólnie z ojcem malowała, próbowała rzeźbić, zajmowała się rękodziełem. Miała własną kolekcję rzeźb. Była zdrowym, prawidłowo rozwijającym się dzieckiem. Poza sezonowymi infekcjami nie chorowała przewlekłe. Z bratem K. M. (1) spędzała czas wolny. Wraz z rodzicami wyjeżdżali na weekendy, spędzali wspólne wakacje, wyjeżdżali na plenery, wystawy. W stosunku do brata K. M. (1) była opiekuńcza, zabierała go ze sobą do swoich koleżanek, pomagała mu w nauce, uczyła go liczyć, pisać, czytała mu książki, uczyła rysować, zwracała mu uwagę na złe zachowania.

Powód A. M. (1) z zawodu jest mechanikiem. Przed śmiercią córki zajmował się działalnością artystyczną. Swoje prace prezentował na kiermaszach, wystawach. Udzielał się lokalnie, brał udział w akcjach charytatywnych. Posiadał nadto stałe zatrudnienie. Po śmierci córki do pracy zarobkowej nie wrócił. Przebywał na dwumiesięcznym zwolnieniu lekarskim. Po powrocie do pracy nie przedłużono z nim umowy. Łącznie powód przez około siedem miesięcy po śmierci A. nie pracował zarobkowo. Był zarejestrowany jako bezrobotny. Pobierał zasiłek. Obecnie powód pracuje.

Po wypadku A. M. (1) zmienił się. Obecnie jest wyciszony, przygnębiony, nadal przeżywa stratę córki, uspokaja się w swojej pracowni. Odczuwa brak córki w takie dni, jak dzień dziecka czy podczas rodzinnych uroczystości. Nie potrafi odczuwać radości, zdarza się, że ma problemy ze snem, trudności z koncentracją. A. M. (1) ma dobre relacje z żoną, nie uległy one pogorszeniu po śmierci córki. Wspólnie z A. M. (2) tworzyli zżytą i kochającą rodzinę. Obecnie są zamknięci we własnym gronie. Po śmierci córki rodzina nie funkcjonowała prawidłowo. Siostra powoda zajmowała się małoletnim K. M. (1). A. M. (1) płakał, nie chciał z nikim rozmawiać. Nie korzystał z porad psychologa ani psychiatry. Jednokrotnie odbył wizytę u lekarza psychiatry w W.. Była to krótka rozmowa. Zaproponowano mu leki. Powód zrezygnował z leczenia. Chciał sam uporać się ze śmiercią córki. W żałobie pomagała mu najbliższa rodzina.

Małoletni K. M. (1) w dniu 19 sierpnia 2012 roku miał 7 lat. Od września miał rozpocząć naukę w I klasie szkoły podstawowej. Z powodu wypadku naukę rozpoczął z opóźnieniem. Po stracie siostry małoletni wycofał się. Nie chciał mówić o wypadku i o siostrze. Wspominał ją jako księżniczkę. Nie pozwalał wyrzucać rysunków, które narysowała mu siostra. Nadal odczuwa brak jej obecności. Odwiedza jej grób. Małoletni K. M. (1) jest bardzo dojrzały, jak na swój wiek. Obecnie w szkole dobrze sobie radzi, potrafi bawić się z rówieśnikami. Od dnia 17 września do dnia 31 października 2012 roku był zwolniony z lekcji wychowania fizycznego.

Stan faktyczny w sprawie Sąd I instancji ustalił w oparciu o dowody z zeznań świadków, dokumentacji szkodowej oraz prywatnej, a nadto z przesłuchania powoda A. M. (1). Na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. oddalił wnioski dowodowe powodów o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Z. B. i A. C. powołanych na okoliczność reprezentowania powodów w postępowaniu likwidacyjnym przed pozwanym Towarzystwem, wysokości dochodzonych roszczeń i otrzymanych przez powodów świadczeń. Podkreślono, że te okoliczności zostały udowodnione przez załączone akta szkody oraz zawarte w nich decyzje o wypłacie odszkodowania oraz wezwania do zapłaty.

Roszczenie powodów A. M. (1) i K. M. (1) Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione, ale zawyżone kwotowo. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego wskazał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z posiadaczem samochodu marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przepis art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 19 ust. 1 zd. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powołując się na stwierdzenie sprawstwa K. M. (2) prawomocnym wyrokiem skazującym oraz treść art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., Sąd Okręgowy podkreślił, że odpowiedzialność kierującej pojazdem za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 19 sierpnia 2012 roku jest bezsporna. Za skutki tego wypadku odpowiedzialność ponosi również (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., wobec faktu istnienia w dniu przedmiotowego wypadku umowy ubezpieczenia, zawartej między pozwanym a posiadaczem pojazdu.

Za niezasadny Sąd I instancji uznał zarzut przyczynienia się A. M. (2) do powstania szkody. Podkreślono, że w chwili wypadku poszkodowana siedziała za miejscem kierowcy pojazdu, była zapięta pasami bezpieczeństwa. Zachowanie

małoletniej uczestniczącej w zdarzeniu nie było nieodpowiedzialne ani prowokujące. A. M. (2) w żaden sposób nie zlekceważyła oczywistych zasad bezpieczeństwa. W toku postępowania dowodowego nie ustalono ani nie wykazano okoliczności, które uzasadniałyby przyczynienie. Zachowanie A. M. (2) nie pozostawało w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem, jak również obiektywnie zachowania małoletniej nie można ocenić jako nagannego lub nieprawidłowego, a tym bardziej zawinionego.

Jako podstawę prawną roszczeń powodów Sąd Okręgowy wskazał art. 446 k.c. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), obowiązującą od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Podkreślił, że przewidziane w tym przepisie roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej i jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Sąd Okręgowy uznał, iż stopień krzywdy doznanej przez A. M. (1) na skutek tragicznej śmierci jego córki jest znaczny. Dla ojca śmierć dziecka nie jest okolicznością, której się spodziewa i która stanowiłaby normalną kolej rzeczy. W każdej sytuacji stanowi zdarzenie niezrozumiałe, trudne do zaakceptowania. Powód utracił córkę nagle i w wyjątkowo dramatycznych okolicznościach. Podejmowana przez niego próba reanimacji córki nie przyniosła skutku. Nieoczekiwana śmierć A. M. (2) była dla powoda ogromnym wstrząsem. Utracił najbliższego członka rodziny, osobę wnoszącą wiele ciepła, radości w życie rodzinne. Istotny wpływ na ustalenie rozmiaru cierpienia, a co za tym idzie również na ustalenie rozmiaru zadośćuczynienia ma okoliczność, że powód wraz z córką dzielili wspólną pasję - malarstwo, rzeźbiarstwo, rękodzieło. A. M. (2) towarzyszyła ojcu podczas wystaw i kiermaszów, konkursów i przeglądów, na których jego prace były prezentowane. Mimo młodego wieku przejawiała uzdolnienia plastyczne. Posiadała własną kolekcję rzeźb. Stąd też uczucie osamotnienia po śmierci córki było u powoda natężone. Rodzina M. była ze sobą bardzo żyta. Wspólnie wyjeżdżali na wakacje, weekendy. Stanowili dla siebie źródło wsparcia i radości. A. M. (2) była pierwszym dzieckiem powoda i jego małżonki. Do rodziców była bardzo przywiązana. Po śmierci córki powód stał się apatyczny, unikał kontaktu z ludźmi, niechętnie rozmawiał. Po dwumiesięcznym zwolnieniu lekarskim stracił pracę, przebywał na zasilku. Przez kolejnych kilka miesięcy nie był zdolny do podjęcia pracy zarobkowej, wciąż przeżywając śmierć córki oddawał się pracy artystycznej, która niosła mu ukojenie i spokój. Najtrudniejszy okres żałoby powód przeżywał wspólnie z rodziną, małżonką. Nie korzystał z pomocy lekarzy specjalistów, choć jednokrotnie, na dzień przed wniesieniem powództwa w przedmiotowej sprawie, odbył wizytę u lekarza psychiatry. Zrezygnował jednak z dalszego leczenia. To rodzina oraz pozostali przy życiu syn stanowiły dla powoda źródło stabilności, wsparcia i nadziei, które wraz ze śmiercią A. M. (2) utracił. Obecnie powód powrócił do pracy zarobkowej, nadal poświęca się swej pasji. Odzyskał poczucie kontroli nad swymi emocjami, o czym świadczy rezygnacja z podjęcia leczenia farmakologicznego zaproponowanego przez lekarza psychiatrę. Poczucie braku obecności córki uaktywnia się już głównie podczas rodzinnych uroczystości, dnia dziecka. Objawy żałoby w postaci płaczu, zamknięcia w sobie, zaburzeń snu i koncentracji zmniejszyły się. Obecny stopień nasilenia tych zaburzeń nie wywołuje potrzeby podjęcia terapii psychologicznej. Fakt rezygnacji z leczenia psychiatrycznego świadczy o prawidłowym przebiegu adaptacyjnym powoda.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz A. M. (1) dodatkowo (ponad wypłaconą przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 20.000 złotych) kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia przewidzianego w przepisie art. 446 § 4 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, zadośćuczynienie dla A. M. (1) w łącznej kwocie 70.000 złotych za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią jego córki A. M. (2) jest kwotą odpowiednią. O odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. Ponad zasądzoną kwotę zadośćuczynienia wraz z odsetkami, powództwo A. M. (1) zostało oddalone, jako nieuzasadnione.

Odnośnie żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla K. M. (1), Sąd I instancji uznał, że wysokość żądanej pozwem kwoty jest znacznie wygórowana. Małoletni w chwili śmierci siostry miał 7 lat. A. M. (2) była jego wzorem do naśladowania, w jej towarzystwie bawił się, uczył i spędzał wakacje. Od urodzenia była w jego życiu obecna, karmiła go,

otaczała troską. Śmierć siostry stanowiła dla K. M. (1) silne przeżycie, utracił towarzyszkę codziennych zabaw, wsparcie w obowiązkach związanych z nauką czytania i pisanie. Brak ochoty do rozmowy o wypadku oraz utracie bliskiej osoby świadczy o tym, że małoletni nie mógł pogodzić się ze śmiercią siostry w tak dramatycznych warunkach, a jej brak był dla niego niezrozumiały, czego przejawem było idealizowanie jej osoby. W jego wspomnieniach A. M. (2) zachowała się jako nieskazitelna, wzorowa i doskonała. Młody wiek powoda w chwili śmierci siostry, dotychczasowe wychowanie w otocze troskliwego, serdecznego grona rodziny, w tym siostry, stanowiły dla K. M. (1) ogromny wstrząs. Szybka reakcja najbliższych członków rodziny, opieka ze strony cioci - siostry ojca, z wykształcenia pedagoga, w najtrudniejszym okresie żałoby, pozwoliły małoletniemu rozpocząć naukę w szkole, a tym samym rozpocząć proces przyswajania nowej rzeczywistości, w obecności rówieśników, nauczycieli i pedagogów. Powód szybko dopasował się do straty siostry, mimo iż ich wzajemne relacje były bardzo silne. Z niewielkim opóźnieniem rozpoczął naukę w szkole podstawowej, a jedynie ze względu na utrudnienia ruchowe czasowo korzystał ze zwolnienia z lekcji wychowania fizycznego. Obecnie powód K. M. (1) rozwija swoje umiejętności, dobrze radzi sobie w szkole, jest koleżeński, dobrze funkcjonuje wśród rówieśników. Nie unika obowiązków szkolnych, rodzinnych. Nie korzystał i nie korzysta z pomocy lekarzy specjalistów psychologów lub psychiatrów. Mimo, iż nadal odczuwa brak siostry, zaadaptował się w nowej rzeczywistości, czuje się dobrze, cieszy się z codzienności, uwolnił się spod władzy smutku.

Zdaniem Sądu I instancji, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda K. M. (1) za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią jego siostry A. M. (2) jest łącznie 20.000 złotych. Dlatego Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz K. M. (1) dodatkowo (ponad wypłaconą przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 7.000 złotych) kwotę 13.000 złotych tytułem zadośćuczynienia przewidzianego w przepisie art. 446 § 4 k.c., a ponad zasądzoną kwotę powództwo K. M. (1) oddalił jako nieuzasadnione. O odsetkach ustawowych od kwoty zasądzonej w pkt. II. 1. wyroku, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., przyjmując jako dzień wymagalności świadczenia należnego powodowi dzień po upływie 30-dniowego terminu od dnia zgłoszenia szkody, będącej jednocześnie wezwaniem do zapłaty, tj. od dnia 10 sierpnia 2013 roku - art. 817 § 1 k.c. W pozostałej części powództwo o zasądzenie odsetek od żądanej kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy oddalił.

W całości oddalono żądanie K. M. (1) obejmujące zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci członka rodziny. Omawiane żądanie Sąd Okręgowy rozpoznał w oparciu o przepis art. 446 § 3 k.c. Stwierdził, że K. M. (1) nie wykazał, aby śmierć starszej siostry, osoby małoletniej będącej na utrzymaniu rodziców, skutkowałą pogorszeniem jego sytuacji życiowej (i to znacznym pogorszeniem w znaczeniu majątkowym). Twierdzenia stron o silnej więzi między rodzeństwem i wzajemnej pomocy nie stanowią podstawy do uwzględnienia powództwa o odszkodowanie, opartego na przepisie art. 446 § 3 k.c. w jakiegokolwiek części. Nie wykazano, by powód poniósł szkodę materialną lub niematerialną, za wyjątkiem krzywdy, uwzględnionej w zadośćuczynieniu w łącznej kwocie 20.000 złotych. Jakichkolwiek dowodów przemawiających za zasadnością powództwa opartego na przepisie art. 446 § 3 k.c. nie przedstawił także powód A. M. (1). Okoliczności podnoszone przez powoda na uzasadnienie tego żądania zawarte w pozwie nie dawały podstawy do uwzględnienia powództwa, gdyż nie wynikało z nich znaczne pogorszenie sytuacji życiowej K. M. (1).

Wobec wygranej powoda A. M. (1) w 50 % na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zniósł wzajemne między stronami koszty zastępstwa procesowego, a na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm. - dalej „k.s.c.u.”) w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi z zasądzonego na rzecz A. M. (1) roszczenia określonego w punkcie I ppkt 1 wyroku kwotę 1.000 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów opłaty sądowej od oddalonej części powództwa.

Uwzględniając sytuację majątkową małoletniego K. M. (1), Sąd I instancji na podstawie art. 113 ust. 4 k.s.c.u. odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi w zakresie oddalonej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. W oparciu o art. 102 k.p.c. nie obciążono także K. M. (1) kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez stronę pozwaną. W punkcie II ppkt 4 na podstawie art. 113 ust. 1 k.s.c.u. w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd I instancji

nakazał natomiast pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 648,90 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie po 7.200 złotych, łącznie 14.400 złotych, wskazanej w spisie kosztów. Stwierdził, że według § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349) stawka minimalna przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50.000 złotych do 200.000 złotych wynosi 3.600 złotych, czyli łącznie 7.200 złotych.

Od tego wyroku apelację wywiódł powód K. M. (1), reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego A. M. (1), zaskarżając orzeczenie w części, w punkcie II. 1. wyroku, oddalającym powództwo z tytułu zadośćuczynienia co do kwoty 30.000 złotych. Wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie art. 446 § 4 k.c. - poprzez brak prawidłowego rozważenia interesów stron i dokonanie niewłaściwej oceny wysokości zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienia powoda, niezgodnie z zasadami współżycia społecznego i praktyką sądową oraz brak szczegółowego rozważenia wszystkich indywidualnych przesłanek do określenia "odpowiedniego" w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia - co skutkowało rażącym zaniżeniem należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powoda K. M. (1) zadośćuczynienia w dodatkowej wysokości 30.000 zł., wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, tj. w łącznej wysokości 43.000 zł.,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego za pierwszą i drugą instancję, a w szczególności kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z prawem przepisany.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie w części.

Pomiędzy stronami bezspornym pozostawało, że pozwany zakład ubezpieczeń ponosi wobec apelującego, zgodnie z art. 822 § 4 k.c., odpowiedzialność odszkodowawczą za szkody spowodowane przez sprawcę wypadku (art. 435 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c.). Natomiast strona powodowa, podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego, zmierzała w istocie do zmiany wysokości przyznanego z tytułu zadośćuczynienia świadczenia pieniężnego.

Materialnoprawną podstawę wywiedzonego przez K. M. (1) żądania stanowi art. 446 § 4 k.c., który to przepis pozwala najbliższym członkom rodziny zmarłego dochodzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W świetle powołanego przepisu najbliższymi członkami rodziny są przede wszystkim osoby połączone pokrewieństwem, przy czym stosowne świadczenie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego, do kręgu których należy zaliczyć m. in. rodziców oraz rodzeństwo zmarłego. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że K. M. (1) należy do grona osób najbliższych zmarłej, która była jego siostrą.

Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej jest jednym z najcięższych doświadczeń i powodować może poważne cierpienia. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby bliskiej, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć związanych z nagłą stratą najbliższej osoby. Dzięki niemu winna zostać przywrócona równowaga, zachwiana wskutek popełnienia przez sprawcę czynu niedozwolonego. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy w tym rozmiarze doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań

psychicznych powinny być uwzględniane zobiiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną.

Rację ma strona powodowa twierdząc, że przyznane K. M. (1) zadośćuczynienie za śmierć siostry jest nieadekwatne i należy je podwyższyć, przy czym Sąd Okręgowy orzekając w tym przedmiocie nie dopuścił się zarzucanych naruszeń prawa materialnego, a korekta, na którą zdecydował się Sąd Apelacyjny wiązała się z nieco odmienną oceną ustalonego stanu faktycznego, dokonaną przez Sąd odwoławczy. Przy ocenie tego roszczenia należało zwrócić uwagę na szereg ujemnych przeżyć powoda, które wystąpiły do chwili orzekania. Śmierć siostry połączona była z obecnością K. M. (1) i wspólnych rodziców w tym samym pojeździe w trakcie zdarzenia drogowego. Było to niewątpliwie bardzo traumatyczne doświadczenie, którego następstwa ujawnią się przede wszystkim w przyszłości.

Po wypadku drogowym K. M. (1) nie doznawał i nie doznaje znacznych cierpień psychicznych związanych z utratą siostry, a sama pamięć o tym zdarzeniu nie upośledziła jego codziennego funkcjonowania. Należy jednak założyć, że wraz z rozwojem intelektualnym i emocjonalnym, małoletni obecnie powód uświadomi sobie znaczenie poniesionej straty, co przełoży się na wystąpienie szeregu negatywnych emocji.

A. M. (2) i K. M. (1) w chwili wypadku byli ludźmi bardzo młodymi. Powód przez całe swoje życie mógł oczekiwać wsparcia emocjonalnego i pomocy od siostry, na jaką w prawidłowo funkcjonującej rodzinie w modelu kulturowym przeważającym w społeczeństwie polskim (i występującym również w rodzinie powodów) może liczyć rodzeństwo, zwłaszcza w dorosłej fazie życia. Pozytywnych emocji, płynących z faktu fizycznej obecności siostry, powód doświadczałby na bieżąco i stale do czasu usamodzielnienia się przez którekolwiek z rodzeństwa i opuszczenia domu rodzinnego. Natomiast później sama świadomość możliwości kontaktu z tą osobą, dzielenia się z nią przeżyciami, wrażeniami czy nawet troskami stanowiłaby istotną wartość dla psychicznego funkcjonowania powoda. Przewidywać zatem trzeba, że stratę siostry małoletni powód odczuwać będzie nawet dłużej niż jego ojciec A. M. (1). Są to te elementy stanu faktycznego, które w niedostateczny sposób zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji. Ich analiza prowadzi do wniosku, że przyjęta w zaskarżonym wyroku wysokość zadośćuczynienia nie spełnia waloru kompensacyjnego. Właściwym zadośćuczynieniem jest – w ocenie Sądu Apelacyjnego – kwota 35.000 złotych na rzecz K. M. (1). Po odjęciu przyznanej przez pozwanego sumy 7.000 złotych rodzi to konieczność zasądzenia sumy 28.000 złotych.

Mając powyższe względy na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w jego punktach II.1 i II.2 w ten sposób, iż w miejsce kwoty 13.000 złotych zasądził kwotę 28.000 złotych.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu. Kwota zadośćuczynienia wnioskowana w apelacji prowadziłaby do wzbogacenia nie mającego uzasadnienia w rozmiarze krzywdy wynikającej z utraty siostry. Nie można pominąć, że K. M. (1) w chwili zdarzenia był bardzo młodym dzieckiem, a po zdarzeniu otoczony został życzliwą troską pozostałych członków rodziny, w tym zwłaszcza rodziców i ciotki, w których mógł poszukiwać wsparcia w najtrudniejszych chwilach po śmierci A. M. (2). Oceniając sytuację małoletniego powoda z obiektywnego punktu widzenia osłabiło to uczucie osamotnienia i musiało znaleźć wyraz w wysokości zasądzonych zadośćuczynienia.

Wobec dokonanej modyfikacji rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu, Sąd Apelacyjny odmiennie ukształtował również orzeczenie w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych. Mając na uwadze regulację art. 113 ust. 1 k.s.c.u., strona pozwana obowiązana jest ponieść część nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu w wysokości 1.400 złotych, odpowiadającej swojej wysokością uwzględnionej części powództwa. Dlatego też, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II. 4. w ten sposób, że w miejsce kwoty 648,90 złotych nakazał pobrać od pozwanego kwotę 1.400 złotych.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 100 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego w tożsamej wysokości. Żądanie małoletniego powoda zostało na

tym etapie postępowania uwzględnione dokładnie w połowie, wobec czego Sąd odwoławczy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.